



Jezus Chrystus Król



Kiedy Jezus żył na ziemi, nikt nie uważał Go za króla. Nikt też nie podejrzewał, że może być królem. On sam, gdy kilkakrotnie próbowano obwołać Go królem, nie zgodził się na to. Nigdy też za czasów swej publicznej działalności nie powiedział o sobie, że jest królem. Tak więc oskarżenie ze strony faryzeuszów, że Jezus czyni siebie królem, było równie kłamliwe jak wszystkie inne. Owszem, Jezus bardzo wiele mówił o Królestwie Bożym, ale zawsze podkreślał, że jest to zupełnie inne królestwo niż to, o którym myśleli Jego słuchacze. Kiedy zaś matka synów Zebedeusza prosiła, aby jej synów umieścił w **swym** królestwie po swej prawej i lewej stronie, odpowiedział jej bardzo ostro: „Nie wiecie, o co prosicie...” podkreślając po raz kolejny, że nawet Jego najbliżsi nie rozumieli natury Królestwa, które głosił. Tak zresztą jest i do dziś. Nikt nie zna natury tego Królestwa, jeśli go nie oświeci Duch Prawdy. Jezus, owszem, wyznaje w końcu, że jest królem, ale czyni to w takiej chwili, że nikt już nie może mieć wątpliwości co do absolutnej odmienności jego Królestwa od wszystkich innych królestw. Dokonuje tego w najgorszym po ludzku momencie, wtedy, kiedy Jego sprawa jest już przegrana, a zguba postanowiona – w czasie procesu prowadzonego przez Piłata. W tamtych okolicznościach Jego wyznanie mogło być tylko przedmiotem kpiny i szyderstwa i tak też się stało. Jezus nie zgodził się na to, aby Mu nałożono prawdziwą, złotą koronę królewską i dano do ręki złote berło, żeby Go odziano prawdziwym królewskim płaszczem purpurowym, ale przyjął bez protestu koronę z ciernia, trzcinę zamiast berła i strzęp czerwonego żołnierskiego płaszcza. Zamiast korony chwały, przyjął koronę hańby. Jest więc swoistym wyrazem niezrozumienia najgłębszych intencji naszego Pana zdejmowanie Mu korony cierniowej i nakładania korony ze złota, której On nigdy ani nie nosił, ani nie chciał, co więcej, przed którą się bronił. Jego korona z ciernia przemawia o wiele mocniej niż złoto, a żołnierski płaszcz nasiąknięty Jego krwią jest o niebo cenniejszy niż najszlachetniejsza purpura królewska. Takie oznaki swego Królestwa Pan sam sobie wybrał, choć jest nam to bardzo nie na rękę i kłóci się z naszym poczuciem godności i estetyki. Chętnie uczciłibyśmy Go, jak tamci, co Go chcieli obwołać królem, wspaniałymi znakami ziemskiego panowania. Czynimy to nawet, ale musimy być tu bardzo ostrożni. Czemu Jezus – nasz Król – tak postąpił? Czemu tak skrajnie zdystansował się od wszelkich oznak ziemskiego panowania? Uczynił tak, bo zna nas bardzo dobrze i chciał na zawsze wytrącić nam z ręki jakąkolwiek możliwość fałszywego – ziemskiego – rozumienia Jego królowania. Wyznając przed Piłatem: *Tak, jestem królem*, dodaje zaraz: *Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie*. Królestwo Jezusa jest Królestwem Prawdy, a więc usunięcia wszelkiego fałszu, całego oszustwa szatana, w którym od grzechu pierwotnego pogrążony jest świat. Jezus demaskuje królestwo kłamstwa, w którym księciem jest ten, który kłamcą był od początku – szatan. Przez całą swoją działalność publiczną ujawnia różnorakie przejawy kłamstwa począwszy od kłamstwa religijnego w wydaniu faryzeuszów i saduceuszów, przez kłamstwa życia codziennego aż po kłamstwo polityczne. Jednocześnie objawia prawdę o Bogu i prawdę o człowieku. On sam jest tą prawdą.

(dokończenie na str. 2)

Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Floriana

ul. Biskupicka 2, Brwinów
<http://swflorian.home.pl>**Msze Święte w niedziele:**
7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 18.00**Msze Święte
w dni powszednie:**
7.00, 8.00, 18.00**Nabożeństwa:****Adoracja** Najświętszego Sakramentu
we wtorki w godz. 8.30–18.00
oraz w I piątki miesiąca po wieczornej Mszy
Świętej**Nowenna** do Matki Boskiej Nieustającej
Pomocy w środy o godz. 18.00**Koronka** do Miłosierdzia Bożego
w piątki po wieczornej Mszy Świętej**Kancelaria:**

informacje na str. 4

TWEET OD PAPIEŻA



Ileż dzieci pozbawionych jest podstawowego prawa do życia oraz integralności fizycznej i psychicznej z powodu konfliktów? Ileż dzieci zostaje zmuszonych do uczestnictwa lub asystowania w walkach i noszenia potem blizn? Żadna wojna nie jest warta też dzieci.

Komentarz do Ewangelii

Trudno przejść obojętnie wobec wskazówki Jezusa, która pokazuje, że w każdym człowieku jest On obecny. Może nam się wydawać, że ci źli, których my tak oceniamy, raczej nie mają w sobie Jezusa, jedynie ci według naszych kategorii – uważani jako dobrzy. Fragment ten ukazuje, że jesteśmy w błędzie. Nie ma podziału – w każdym jest obecny Jezus. Sprawa toczy się wokół tego, czy my potrafimy w każdym dostrzec obecnego Jezusa. Trudno nam, dlatego w wielu sytuacjach Jezus wciąż pozostaje jako NIEROZPOZNANY. On przemierza nasze drogi, jest tuż obok nas, a tak często trudno nam fizycznie Go zobaczyć i odkryć. Nierozpoznany prosi nas o różne rzeczy: pokarm, gdy jest głodny; o odzież, gdy jest zimno; odwiedziny i pomoc, gdy jest chory; o rozmowę, gdy do nas dzwoni; o spotkanie, gdy pragnie się z nami umówić itp. Sposób w jaki pragnie On do nas dotrzeć i pozwolić się rozpoznać, niekiedy bywa tak zwyczajny, aż niezauważalny. – ks. Dariusz

Czytanie pierwsze**Ez 34,11–12.15–17**

To mówi Pan Bóg: „Oto Ja sam będę szukał moich owiec i będę miał o nie pieczę. Jak pasterz dokonuje przeglądu swojej trzody, wtedy, gdy znajdzie się wśród rozproszonych owiec, tak Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły w dni ciemne i mroczne. Ja sam będę paść moje owce i Ja sam będę je układał na legowisko, mówi Pan Bóg. Zagubioną odszukam, zabłąkaną sprowadzę z powrotem, skaleczoną opatrzę, chorą umocnię, a tłustą i mocną będę ochraniał. Będę paść sprawiedliwie”. Do was zaś, owce moje, to mówi Pan Bóg: „Oto Ja osądzę poszczególne owce, barany i kozły”.

Psalm**Ps 23,1–2a.2b–3.5.6****Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego**

Pan jest moim pasterzem: niczego mi nie braknie, pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć, orzeźwia moją duszę. Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach przez wzgląd na swoją chwałę.

Stół dla mnie zastawiasz na oczach mych wrogów, Namaszczasz mi głowę olejkami, kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną przez wszystkie dni mego życia i zamieszkać w domu Pana po najdłuższe czasy.

Jezus Chrystus Król – dokończenie ze str. 1

To w Nim najpełniej objawia się natura Boga, którą jest miłość, i na Nim też najwyraźniej objawia się natura ludzkiego grzechu, którą jest śmierć – dwie strony prawdy, wydawać by się mogło, nie do pogodzenia. A jednak w Nim, w Jego krzyżu i zmartwychwstaniu staje otworem wyjście z tej sytuacji bez wyjścia: Bóg kocha grzesznika i nie pozostawia go w śmierci. To największa i najpiękniejsza prawda. Tu najpełniej objawia się to, co stanowi duszę chrześcijaństwa, co je odróżnia od wszystkich innych religii – miłość nieprzyjaciół. Królestwo Jezusa to ciągle Królestwo tej właśnie Prawdy, to królestwo kerygmatu, w który nie sposób uwierzyć bez pomocy Ducha Świętego, tak jest on nieprawdopodobny. Nie przypadkiem Piłat po wyznaniu Jezusa pyta: *Cóż to jest prawda?* Nie jest to pytanie filozofa-sceptyka, jak sądzą niektórzy. To retoryczne pytanie polityka-praktyka, który wie z doświadczenia, że w polityce prawda traktowana jest instrumentalnie, że królestwa tego świata zbudowane są na oszustwie i intrydze. Liczy się ten, komu się uda sprzedać jako prawdę swą wersję czy ideologię, ten, kto innych wyprowadzi w pole. Iluż takich przykładów dostarcza nam i dzisiejsza polityka. Nie przypadkiem też organ prasowy najbardziej zakłamanego systemu wszech czasów nosił nazwę „Prawda”. Jezus Chrystus jest Królem Wszechświata – całego kosmosu, gdyż prawda, którą On sam jest i którą objawia, jest ostatecznie Prawdą Trójcy Świętej, jest Jej wewnętrznym Życiem, z którego wszystko bierze początek, swe trwanie i sens. Tylko ten Król mógł sobie pozwolić na koronę hańby, bo też tylko Jego nie można pozbawić chwały, jaką miał u Ojca od początku, zanim świat powstał. Odwieczna prawda nie musi się bronić, nie musi używać przemocy. Tylko Ona może być cicha i pokorna. Każdy, kto ją odrzuca, karze sam siebie. Skazuje się na kłamstwo i ciągle poczucie zagrożenia. Ostatecznie wybiera życie poza miłością i bezsens, które są istotą piekła. Oddając cześć Jezusowi Chrystusowi Królowi Wszechświata sięgamy do największych głębin całej rzeczywistości, które nie są odmętami strasznych tajemnic, ale przepaścią niezgłębionej Miłości. Wszystko, co żyje, choć często zniekształcone przez grzech, jest tchnieniem tejże Miłości. Z Niej się poczęło i ku Niej zdąża, jak nam pokazuje to ostatnie święto – cel roku kościelnego. Nie chłód i martwota zimy, której pierwsze oznaki przynosi listopad, ale żar Miłości jest naszym przeznaczeniem.

– Stanisław Łucarz SJ

Czytanie drugie**1 Kor 15,20–26.28**

Bracia: Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przysła śmierć, przez człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc. Trzeba bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy. Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć. A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich.

Ewangelia**Mt 25,31–46**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie, pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźmijcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata. Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”. Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?”. Król im odpowie: „Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”. Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: „Idźcie precz ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom. Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście mnie”. Wówczas zapytają i ci: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?”. Wtedy odpowie im: „Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili”. I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego”.

Grodzisk dla Jezusa

W sobotę 18 listopada w Centrum Aktywizacji i Integracji Społecznej w Grodzisku Mazowieckim w ramach cyklu „Grodzisk dla Jezusa” pod hasłem „**Rozpal w sobie nadzieję – na uzdrowienie, rozwiązanie trudnych spraw i osiągnięcie Nieba**” odbyło się spotkanie modlitewno-uwielbieniowe. W spotkaniu udział wziął ks. Proboszcz i ks. Mariusz, a także wielu naszych parafian. Gośćmi spotkania byli:

1. **O. Lech Dorobczyński** – franciszkanin, gwardian i proboszcz parafii św. Antoniego z Padwy w Warszawie, duszpasterz akademickich „Dwudziestek”, rekolekcjonista, ciemny typ Frassatiego, duchowy opiekun wspólnoty „Bet Lehem” oraz zespołów „To i ja” i „Projekt Uwielbienie”.
2. **Marcin Zieliński** – lider wspólnoty „Głos Pana” w Skierniewicach. Ewangelizator posługujący modlitwą o uzdrowienie w kraju i za granicą. Członek Krajowej Służby Komunii „CHARIS” oraz autor książek. Twórca projektu „ChwałaMU”. Absolwent AWF w Warszawie i student teologii oraz prezes Fundacji „Rozpal Wiarę”.
3. **Ks. Marcin Borzadek** – członek Wspólnoty Chemin Neuf i proboszcz parafii MB Fatimskiej w Mistowie k. Mińska Maz. Zaangażowany w posługę uzdrowienia i współtwórca Centrum Siloe – ośrodka pomocy duchowej dla osób w kryzysie. Celem spotkania było przede wszystkim to, żeby chwalić Pana Boga, dziękować Mu, bo jest za co - mówił w „Poranku z Radiem Warszawa” proboszcz Parafii Przemienienia Pańskiego w Grodzisku Mazowieckim ks. Janusz Starosta. Inicjatorem wydarzenia była jedna ze wspólnot Odnowy w Duchu Świętym. Grupą mocno zaangażowaną byli również Rycerze Jana Pawła II.

Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie 15.00 zawiązaniem wspólnoty i modlitwą uwielbienia. Następnie franciszkanin o. Lecha Dorobczyńskiego wygłosił konferencję, jak stwierdził w najtrudniejszym dla niego czasie. Pan Bóg zaprosił ojca do Grodziska, bowiem i my w swoim życiu również przeżywam ciemny czas. Franciszkanin rozpoczął - Jezus dał nam Kościół, ponieważ gdy jeden człowiek jest słaby ten drugi obok podtrzyma nas. Chcemy widzieć działającego Boga. Pan chce do Ciebie mówić w tym trudnym czasie. Bóg mówi do nas psalmem 91.

„Kto przebywa pod osłoną Najwyższego i w cieniu Wszechmocnego spoczywa, mówi do Pana: «Ucieczko moja i twierdzo, mój Boże, któremu ufam» Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham i będę z nim w utrapieniu, wyzwolę go i sławą obdarzę. Nasycę go długim życiem i ukazę mu moje zbawienie”. (dok. na str.4)



1. Dziś podczas mszy świętej o godz. 18 ks. biskup Rafał Markowski zamknie nasz parafialny rok jubileuszowy oraz poświęci ołtarz św. Floriana po remoncie.
2. Rozpoczynamy wizytę duszpasterską w naszej parafii:
 - **28 listopada we wtorek:** Pruskowska, Otrębuska, Pedagogiczna, Owsiana Akacyjowa, Jesionowa.
 - **29 listopada we środę:** Wilsona, Grodziska, Leśna.
 - **30 listopada w czwartek:** Wiktorska, Miodowa, Wesola Zielona, Mazowiecka, Helenowska, Gardenii, Nowoprojektowana, Polna, Niecała, Figowa.
3. W tym tygodniu 1 grudnia Pierwszy Piątek Miesiąca. Spowiadamy od 17.30, a po Mszy świętej wieczornej do godz. 20 adoracja Najśw. Sakramentu.
4. W sobotę 2 grudnia o godz. 8.00 Msza św. o Niepokalanym Sercu Maryi, a po niej nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca.
5. Od przyszłej niedzieli 3 grudnia rozpoczynamy Adwent czas, który ma nas przygotować na święta Narodzenia Pańskiego. Nasi ministranci rozprawdzać będą Wigilijne Świece Caritas. Dochód ze sprzedaży przeznaczony będzie na Liturgiczną Służbę Ołtarza w naszej parafii.



Sakrament Chrztu Świętego przyjęli:
Alicja Wojtysiak, Aleksandra Fic, Piotr Wojtyra,
Maksymilian Czesław Jurek



W minionym tygodniu z naszej wspólnoty parafialnej odeszli:
+ Adam Włodarski, + Eugeniusz Rosa, + Marian Książek,
+ Janina Zaczekiewicz, + Zofia Kowalewska

Grodzisk dla Jezusa – dokończenie z str. 3



Bóg troszczy się o Ciebie, nie jesteś sam. Pamiętaj, jak ma na imię – Ja Jestem który Jestem. Zawsze, gdy Ty się obracasz, Jezus obraca się z Tobą, gdy Ty skaczesz, Jezus skacze razem z Tobą. Jeżeli chylisz się do ziemi, już nie masz siły – Jezus mówi nie złamię trzciny nadłamanej, nie zgaszę knotka o mizernym płomyk. Jezus chce nas wyprostować, wyciąga do nas ręce. Pozwól, aby Bóg, wzniecił w Tobie nadzieję. Ważne jest, aby zrozumieć kim Bóg jest naprawdę. Bóg to Ojciec, Abba - Tatuś. Bóg widzi każdego człowieka widzi, że grozi mu niebezpieczeństwo, nie zostawia nas samych. Bóg przychodzi na nas w kawałku chleba, możemy Go zjeść. Szatan zawsze będzie obok nas

a Bóg w nas, będzie naszym źródłem siły. Przestańmy patrzeć na sakramenty z własnej perspektywy, a popatrzmy z perspektywy Tego który nam je daje. Zastanówmy się - komu bardziej wierzymy Bogu czy sobie? Pamiętajsz Ewangelię o wzburzonym morzu? Gdy my w naszym życiu jesteśmy na takim morzu, wpadamy w panikę. Komu wierzymy? Piotra będąc w łodzi zwraca się do Jezusa - jeżeli to Ty jesteś Panie, każ mi do siebie przyjść po wodzie. Jest to z jednej strony najgłupsze zdanie a z drugiej strony jest to zdanie największej wiary. Wiemy doskonale po wodzie nie można chodzić. A jednak Piotr poszedł – zaufał Jezusowi. A jak jest z nami, komu bardziej ufamy? Panie ja wiem, że się nie da, ale Panie ja ufam Tobie i idę. Ważna jest w tym momencie nasza relacja z Bogiem. Jak długo będziemy mieć tą relację, tak długo będziemy robić rzeczy niemożliwe. Bóg jest dynamiczny, idący, będący cały czas w drodze. Jezus zawsze wychodzi nam naprzeciw. Jezus wykonuje pierwszy ruch, Jezus idzie do Ciebie, idzie na Twój teren, wchodzi do Twojej rzeczywistości. Przychodzi, aby Cię spotkać, niezależnie w jakiej kondycji jest Twoje życie. Jezus jest przy Tobie. Im bardziej czujesz, że jesteś niegodny, Bóg jest przy Tobie – ma na imię Ja Jestem. Jesteś na rozdrożu - On mówi – Ja Jestem. Bóg idzie w Twoje życie, w Twoje umieranie, w chorobę, radość – On mówi Ja Jestem. Jezus przychodzi do Ciebie i pyta – czy chcesz być zdrowy? Jak Mu odpowiesz? Nie szukaj wymówek, mów do Niego co cię boli, gdzie niedomagasz, niczego nie skrywaj. Odkrywaj, oddawaj, niech Cię zaleje Jego uzdrawiająca woda- utop się w żywej wodzie Boga. Nie daj się manewrować szatanowi. Jezus chce się z Tobą spotkać, Jezus chce Cię wyciągnąć z tego co jest grzechem. Jezus stoi przy Tobie, nie płacze nad Tobą, ale płacze, bo Ty płaczesz. On chce Ci powiedzieć abyś wyszedł na zewnątrz, uchyl choć wieko a On Jezus Chrystus ożywi Twoje życie. Otaczający nas świat potrzebuje usłyszeć o Bogu. Naszym zadaniem jest dać światu życie od Jezusa. Dlatego idź do ludzi ze zdaniem i mów – Bóg Cię kocha. Weź do ręki szmatę i odkurczaj dzieła Boga. Po konferencji o godzinie 17.00 odprawiona została Eucharystia, a następnie modlitwa uwielbienia i uzdrowienia prowadzona przez Marcina Zielińskiego oraz o. Marcina Borządka. Tego wieczora cała hala sportowa – około 3000 ludzi uwielbiało Jezusa. Jezus zatroszczył się o każdego. Przyszędł na zgromadzony lud w wielką miłością. Uzdrowiam ciała i uzdrawiał dusze. Chwała Panu. - **Gabriela**

Parafia Rzymskokatolicka

pw. św. Floriana

ul. Biskupicka 2

05-840 Brwinów

<http://swflorian.home.pl/>

tel. 22 729 61 44

(czynny w godzinach pracy kancelarii)

e-mail:

florianustv@gmail.com

Duszpasterze: (dni dyżuru)

Proboszcz

ks. Maciej Kurzawa

(dyżur we wtorki)

ks. Mariusz Białęcki

(dyżury w poniedziałki i środy)

ks. Dariusz Drozdek

(dyżur w czwartki)

ks. Wojciech Koszutski

(dyżur w piątki)

Pomoc duszpasterska:

ks. Marian Wnuk

Kancelaria parafialna:

od poniedziałku do piątku

w godz. 9–10 oraz 16.30–17.30

W soboty w godz. 9–10

Odwiedziny chorych

na indywidualne wezwanie

Sakrament chrztu

w II i IV niedzielę podczas Mszy Świętej o godz. 13.00

Należy zgłosić się dwa tygodnie wcześniej do kancelarii parafialnej z dokumentami

Wspólnoty

działające przy parafii

Przyjaciele Oblubieńca

spotkania we wtorki o godz. 19.30

Żywy Różaniec i Straż Honorowa

Najświętszego Serca Pana Jezusa

spotkania w I soboty miesiąca

po Mszy Świętej o godz. 8.00

Kościół Domowy

spotkania kregów w soboty

ustalane z ks. Wojciechem

Wspólnota Młodych „Ławica”

spotkania w środy o godz. 19.00

Wspólnota Matki w Modlitwie

spotkania w środy o godz. 18.00

Chór i schola dziecięca

spotkania ustalane z p. Organistą

Ministranci i Lektorzy

zbiórki w soboty o godz. 10.00

Nr konta bankowego parafii:

51-9291-0001-0097-6464-2000-0010